KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Października.
WTOREK.
Rok 1831.

№ 282.

WSPOMNIENIA.
Zgon Daniela Bekera Lekarza Jana Kazimierza 1653.

Z Bożej Łaski
MY MIKOŁAJ PIERWSZY
Cesarz Wszech Rossji, Król Polski etc.

Zważywszy, iż po zajęciu, przez wojska Nasze, miasta Warszawy i pomimo zupełnego poddania się Narodu Polskiego, ogłoszonego w liście Jenerała Hr: *Krukowieckiego* do Feldmarszałka Hr: *Paskiewicza Erywańskiego* z dnia 26 Sierpnia (7 Września) r. b. Korpus *Polski* prowadzony przez cudzoziemca nazwiskiem *Ramorino*, pozostał w nieprzyiacielskiej postawie przeciw prawej Władzy w Królestwie Polskiem przywróconej, że, bez względu, ani na wypadki powszechnie wiadome, które pociągnęły za sobą poddanie się Królestwa, ani na trzykrotne ostrzeżenia temuż *Ramorino* przez Jenerał-Adjutanta Barona *Rozenc* 1go w dniach 30 Sierpnia, 2 i 4 Wrześ:, w celu skłonienia go do poddania się, czynione, okazał zamiar przedłużenia bezużytecznej już, w oczach nawet samych rokoszan walki, że, w rzeczy samej, wydał Wojskom Naszym nowe bitwy i był przyczyną nowego rozlewu krwi, dopóki nakoniec schroniwszy się w kraj Austrjacki przez wojska Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości rozbroiony nie został. Zważywszy nadto, że przez uczynki te, podwójnie przestępne, Korpus pomieniony odrzucił wszelkie podawane mu w Jmieniu Naszem środki uzyskania, przez spieszny poddanie się, zapomnienia przeszłości i przebaczenia mu iego udziału w buncie, i że, tym sposobem, stał się niegodnym dobrodziejstw amnestji. Postanowiliśmy i stanowiemy: Officerowie wszelkich stopni należący do korpusu prowadzonego, w ciągu ostatnich wypadków w Polsce, przez wzmiankowanego *Ramorino*, i którzy z tymże korpusem udali się w kraj *Austrjacki*, odtąd już ani do Cesarstwa *Rossyjskiego*, ani do Królestwa *Polskiego* powrócić nie będą mogli. Wszakże zastrzegamy Sobie wyrzec później, względem tych którzy dla szczególnych powodów, będą mogli być od niniejszego rozporządzenia wyłączeni.—Dan w Carskiem Siele 20 Wrz: (2 Października) Roku Pańskiego 1831 a Panowania Naszego 6go. (*podpisano*) MIKOŁAJ.— Przez Cesarza i Króla Minister Sekretarz Stanu (*podpisano*) St: Hr: *Grabowski*.

Prezes Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego. Maiąc sobie doniesionem przez właściwe Władze Administracyjne, iż w wielu miejscach włościanie odmawiaią odrabiania winnej powinności inwentarskiej lub dobrowolnie umówionej, i opuszczaią miejsca zwykłego swego zamieszkania. Polecamy Kommissjom Woiewódzkiem, aby, za pośrednictwem Kommissarzy Obwodowych, Burmistrzów, Wojtów Gmin i Proboszczów, oznajmiły włościanom, iż każdy z nich któryby się wzbraniał odrabiać należnych, czy to inwentarzem przepisanych, czy umówionych powinności, które dotąd zwykle odrabiane były, do takowej prawnie znaglony zostanie. Oddalaiący się samowolnie z miejsca swego zamieszkania, ujęty poiedyńczo, uważany będzie za włóczęgę, i iako taki karany. Zbieraiący się w większej liczbie w lasach, lub miejscach niedostępnych i tajnych, uważani będą za bandę rozbójników, i w miarę wykroczenia lub usiłowania karanymi zostaną. Celem zaś ścisłego wyko-

nania niniejszego Naszego rozporządzenia, dążącego do najrychlejszego przywrócenia spokojności i bezpieczeństwa każdego osobiście z mieszkańców, wkładamy obowiązek na każdego Wojta Gminy, lub iego zastępcę, aby iak najściślej przestrzegał, iżby, pod żadnym pozorem, nie przyjmowano w Gminach, pod iego zarządzeniem zostaiących, ludzi którzyby w nich nie mieli swego zamieszkania, odsyłaiąc takowych do Kommissarza Obwodowego. O zbieraniu się zaś kilku, lub więcej osób w obrębie Gminy swoiej, natychmiast właściwej Władzy miejscowej, lub najbliższej kommendzie wojskowej donosił, pod osobistą odpowiedzialnością, za dawanie pomocy i wspieranie złych zamiarów. Kommendy wojskowe odbiorą stósowne rozkazy, aby w każdym z pomienionych wypadków, dodawały siły zbrojnej. Poleconem oraz zostaie Obywatelom, aby z swej strony wstrzymali się także od ucisku, w iakimbądź względzie, mieszkaiących na ich ziemi włościan, i nie wymagali od nich, w poborach lub robociznie, nic więcej nad to co im z prawa, lub z dobrowolnej z nimi ugody, należy; w razie bowiem uzasadnionych skarg włościańskich, winni do odpowiedzialności pociągnieni zostaną. — W Warszawie dnia 1 (13) Październ: 1831. — Rzeczywisty Tajny Radzca, (podpisano) *Engel.*

O obrzędzie i paradzie onegdajszej, mamy ieszcze udzielony następuiący opis. „Gdy zniszczone, na czas przez zamachy wichrzycieli, w Królestwie Polskiem, spokojność i bezpieczeństwo publiczne, przez świetne czyny Wojska Najiaśniejszego CESARZA i KROLA Jmci szczęśliwie przywrócone zostały, a każdy Mieszkaniec tego kraiu może odtąd znów używać owoców pokoiu i cieszyć się opieką Rządu łaskawego Monarchy, Dowodzący Naczelnie JO. Feldmarszałek *Paskiewicz Xiąże Warszawski, Hrabia Erywański,* przejęty wdzięcznością dla Boga Zastępów, za udzieloną mu pomoc w dokonaniu powierzonego sobie dzieła, postanowił złożyć Stwórcy publicznie dzięki, wraz z wojskiem, które z chwałą i bohaterskiem poświęceniem się, w tak świętej walczyło sprawie. Na tem przeto samem miejscu, pod wałami Warszawy, gdzie znakomite zwycięztwo zaciętą roztrzygnęło walkę, spiewane było onegdaj w przytomności pułków pieszych i konnych, oraz Artyllerji Lejb Gwardji, składaiących Garnizon Warszawski, niemniej 3ej Grenadjerskiej Dywizji, i Władz Rządowych, przez Duchowieństwo Obrzędu *Greckiego* uroczyste *Te Deum*, w czasie którego ogień z 100 dział obchód ten ogłosił. Po skończonym obrządku wojska pod osobistem Dowództwem J. C. M. W. Xięcia MICHAŁA defilowało przed JO. Xciem *Feldmarszałkiem*, radośne wydaiąc okrzyki na powitanie Naczelnika, pod którym tyle sobie zjednało sławy. Liczni na ten obchód zebrani widze nie mogli dość się wydziwić równie nad porządkiem i dokładnością poruszeń i i marszu, iak nad czystością i wytwornością ubioru i oporządzenia żołnierza, oraz dobrym stanem zaprzęgów i koni. Zdaniem wszystkich znawców wojsko to zdawało się raczej z wygodnych kwater występować na popis, niż z odbytej w czasie zimy i niepogody powracać kampanji."

N. CESARZ i KROL raczył mianować Antoniego *Roztworowskiego* Prezesem Kommissji Woiewództwa Lubelskiego. — Dziś zaczynaią wychodzić z *Warszawy* Gwardje Cesarskie w Gubernie *Grodzieńską* i *Wileńską*, a do *Warszawy* wejdą pułki Grenadjerskie będące pod dowództwem Xcia *Szachowskiego*.

Wyszły z druku, pieśni *Sarbiewskiego* i inne poezje przez X. *Załęzkiego*, przedaią się u *Szteblera* i w innych Księgarniach po zł. 2.

(Art: nad:) Jadąc onegdaj przez *Jadów* na popasie przysłuchałem się rozmowie poczciwych Chłopków zastanawiających się nad *Łuną*, która się zeszłego miesiąca znowu się ukazała. Najstarszy z nich tak rozumował: „Mam lat 77, zawszem zgadywał co się będzie działo, i nasz kochany Proboszcz Biskup *Zambrzycki* słuchał mnie kiedym mówił o pogodzie. O toż i teraz moie dziatki wierzcie mi że taka *łuna* iuż za móiej pamięci pokazywała się 8 razy, ieśli to było na wiosnę, to nastała bieda i wielka bieda, ludzie głód cierpieli, a bydło wyzdychało co do iednego, ale ieśli łuna pokazywała się w iesieni iak teraz, było na przyszły rok tak wiele chleba, a za zboże tyle cudzoziemcy przywozili złota, że i szlachta i my biedacy spanoszyliśma się na lat kilka co nastały.“ Zanotowałem te wszystkie słowa sędziwego Starca i upraszam o ich ogłoszenie; nie dla tego abyśmy wierzyli w takową gadaninę, lecz dla przypomnienia co było dobrego. G. T.

O wypadkach zaszłych w *Krakowie* przed wejściem do tego miasta wojsk Rossyjskich, *Gazeta Poznańska* donosi co następuie: „Xiąże *Czartoryski* zdawał się mieć nadzieię, że korpusy *Ramorina* i *Różyckiego* będą się mogły połączyć i dłuższy stawić opór, ogłosił się więc naczelnikiem nowej Konfederacji; wydał ztamtąd proklamacje i manifesta; iednakże bezskuteczne, z powodu, że tymczasem zaszło przejście rzeczonych korpusów. Temi iednakże środkami uwiedzeni może officerowie z korpusu *Ramorina*, odmówili wejścia w Austrjackie granice. Ci zaś officerowie, wraz z wielu innemi z korpusu *Różyckiego*, dostali się do *Krakowa*, i dopuszczali się różnych niespokojności. Krzyczeli na zdradę, złe dowództwa i potrafili wzburzyć Lud do tego stopnia, że przebiegaiąc miasto, szukał *Skrzyneckiego*, *Kamińskiego*, a nawet *Chłopickiego*, chcąc ich zamordować; lecz ich nie znaleźli. Gdy nieporządek do najwyższego doszedł stopnia, przybył Parlamentarz Rossyjski z oświadczeniem ostatecznem, iż gdyby Senat w ciągu godzin 6, Polskich wojskowych dobrowolnie lub siłą z *Krakowa* nie oddalił, wojska Rossyjskie wkroczą do miasta i wypędzą onych. Na skutek tego oświadczenia, Polscy wojskowi opuścili *Kraków* i udali się do *Galicji*. Poczem miasto osadzone zostało przez wojska Rossyjskie.“

W giełdzie *Londyńskiej* ieszcze nie wiele krąży gotowych pieniędzy. — Prezydent Rady Ministrów franc: najczulej podziękował Jenerałowi *Konde* dowódcy gwardji narodowej w kilku miastach prowincjonalnych, za iego gorliwe poświęcenie się w czasie rozruchów w tych miastach. Ten waleczny Jenerał widząc wichrzycieli zbliżaiących się do gwardji narodowej, stanął na iej czele i śmiało nastawił swoie piersi, zawoławszy: raczej zginę niż dopuszczę popełniać bezprawia. — Na rachunek Rządu francuzkiego zakupiono 1,200 beczek zboża, dla opatrzenia w żywność twierdz północno-francuzkich. — Xiężna *Berry* znajduie się teraz w *Luce*, gdzie codziennie odwiedza klasztory. — Cesarz *Don Pedro* tworzy teraz nowe Ministerjum, które się składa z Margrabiego *Palmeli*, z Barona *Rendufe* i z innych iego powiernych. — W *Londynie* zapewniaią że powtórne czytanie proiektu reformy w Izbie wyższej, większością głosów 35 będzie odrzucone. Bsikup Londyński, który z powodu słabości nie będzie mógł znajdować się na posiedzeniu tej Izby, przez pełnomocnictwo ma się oświadczyć za utrzymaniem proiektu. — Do wojska Belgickiego przyięto 22 Officerów francuzkich, reszta wróciła do swoiej ojczyzny. — Z *Szwajcarji* dochodzą ciągle smutne

wiadomości, tameczni fakcjoniści którzy twó rzą lub wspieraią anarchją, oświadczyli że iak tylko wojsko stanów Szwajcarskich oddali się z miejsca, gdzie się ci wichrzyciele znajduią; ostatni powtórnie rozpoczną buntownicze działania. — W nowym *Orleanie* w końcu Sierpnia trwały ciągle ulewy i okropne burze, które zniszczyły pola, ogrody, domy i t. p. w tamecznym porcie kilkanaście okrętów w czasie tej burzy znacznie zostało uszkodzonych. — W *Egipcie* najokropniej rozszerza się cholera, cudzoziemcy mieszkaiący w *Alexandrji* uciekaią przed tą chorobą na pobliskie okręty. — W *Peszcie* i *Budzie* (stolicy Węgier) cholera zupełnie ustała. — Żołnierze holenderscy tak są przywiązani do Xcia *Oranji*, że poprzysięgli chętnie ostatnią kroplę krwi przelać w iego obronie. — Jenerał *Fabje* ieszcze iest w *Paryżu* i znajdował się na pokoiach w *Tuljeri*. — Posłowie pierwszych Mocarstw europejskich, obecni w *Paryżu*, prawie codziennie miewaią narady. — Lord *Granwil* Ambasador Angielski wyiechał na dni kilka z *Paryża* do *Londynu*. — W guberni *Irkuckiej* d. 3 Sierpnia r. b. po zachodzie słońca nagle tak się roziaśniło, że przez całą noc można było czytać. — Następca tronu Elektorstwa *Hesko-Kaselskiego*, a teraźniejszy współ Reient, przybył do miasta *Kasel* d. 7 b. m. i został radośnie przez Lud powitany. Ten Xiąże zaślubił Baronowę *Szauburg* przez akt zwany *Małżeństwo morganatyczne*, i iej, iakoteż dawniej z nią spłodzonemu potomstwu nadał tytuł *Hrabiowski*. — We *Francji* w bliskości miasteczka *Burbon*, Szuani zamordowali Burmistrza (Mera). — O zaburzeniach w *Chinach* wydarzonych przy końcu roku zeszłego, dopiero teraz doszły wiadomości do *Anglji* burzycielów było tylko 8000, ale w spokojnym kraiu ta banda takiego nabawiła strachu, że z pół miljona ludności uciekło w góry etc. Wojsko Cesarza *Chińskiego* nakoniec pokonało burzycieli, a dowódca zwycięzców otrzymał od Monarchy kosztowne podarunki i znaczne summy w gotowiźnie. Trzęsienia ziemi w *Chinach* okropnych szkód stały się przyczyną.

Polowy Jenerał Krigs Kommissarz działaiącej Armji zawiadamia, że w Warszawie w Główniej Polowej Kommissjoratskiej Kommissji będą się odbywać przez Licytacją targi na dostawę do woiennych Szpitalów różnych materjałów do żywności, i innych potrzeb, tak do Szpitalów Warszawskich iakoteż i w Królestwie Polskiem exystuiące, a mianowicie: Łomży, Łowiczu, Rawie, Gelittgenie, Siedlcach, Międzyrzecu, Białej, i innych miastach. Chcący więc wziąść na siebie takowe dostawienie wyż rzeczonych materjałów, obowiązani są stanąć do wspomnionej Kommissji dla Licytacji w dniach 19 (31) Październiká, 21 (2) i 23 Paź: (4 List:), a na ostateczną licytacją w dniu 26 Pazdziernika (7 Listopada), gdzie okazana będzie wiadomość materjałów iakie potrzebne są dla szpitalów równie też i warunki na dostawienie onych. Do licytacji będą dopuszczeni ci tylko którzy będą mieli pewne i żadnej wątpliwości niepodległe ewikcje na pewność regularnego dostawienia tych materjałów. Dostawka materjałów będzie się przedłużać przez rok ieden, a niemniej tego terminu ieżli szpital exystować będzie i przed rokiem zwiniętym niezostanie.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.
Podaie do wiadomości publicznej, że partja Grochu zwyczajnego z Magazynów zapasowych Miasta przedać postanowił przez publiczną licytacją, która się odbędzie na Ratuszu Głównym w Wydziale Administracji Urzędu Muni, d. 21 b. m. o godzi. 11 przed południem. Konkurenci będą mogli albo cały zapas tego produktu w Magazynach znajduiących się, a kilkaset korcy wynoszący ogólnie, albo też częściami, nie mniej wszelako iak po 25 korcy licytować. Każden Konkurent przystępuiąc do licytacji złoży 10tą część wartości licytować się maiącego produktu, a to iako wadjum które nieutrzymuiący się przy kupnie natychmiast odbierze napowrót, kupuiący zaś potrąci sobie przy zapłacie którą zaraz po zalicytowaniu gotowizną w srebrze albo Biletami Kassowemi lub Bankowemi uiścić bę-

dzie obowiązany. — Referendarz Stanu Prezydent J. Łuszczyński. Sekretarz Jlny G. *Jabłotkowski.*

Vice Prezydent M. S. Warszawy. Podaiąc do powszechnej wiadomości, iż w dniu 17 Mca Września r. b. odebrany został od osoby podejrzanej kubek srebrny z napisem. Wzywa niewiadomego właściciela: aby końcem udowodnienia swej własności, do Wydziału Policyjno-Sądowego przy Urzędzie Municypalnym M. S. Warszawy, w przeciągu iednego miesiąca zgłosić się zechciał; w przeciwnym bowiem razie, rzeczony Kubek na użytek Skarbu przedany zostanie. — Referendarz Stanu *Gerlitz.*

Vice Prezydent M. S. Warszawy. — Podaiąc do powszechnej wiadomości, iż w d. 7 b. m. i r. odebrany został od osoby podejrzanej ZEGAREK srebrny, wzywa niewiadomego właściciela, aby końcem udowodnienia swej własności, do Wydziału Policyjno-Sądowego przy Urzędzie Munic: M. S. Warszawy, w przeciągu iednego miesiąca zgłosić się zechciał, inaczej bowiem Zegarek ten na rzecz Skarbu sprzedany zostanie. — Referendarz Stanu *Gerlitz.* S. *Ołowski.*

Dyrekcja Jeneralna Loterji Kró: Polskiego. Na mocy wyższego upoważnienia podaie do wiadomości Publiczney, iż *Loterja Liczbowa* przez czas nieiaki zawieszona, na nowo wbieg puszczoną zostaie, a następnie, że przypadaiące z kolei 826te ciągnienie tejże Loterji, niezawodnie w d. 24 b. m. czyli od następuiącego Poniedziałku za tydzień odbędzie się, a to o godzinie 2 z południa, że nareszcie dalsze ciągnienia tejże Loterji będą mieć miejsce regularnie w terminach zwyczajnych 10ciodniowych. Co się zaś tyczy Loterji *Klassycznej* ta również wkrótce wbieg wejdzie i nowy plan do następuiącej z porządku 39 Loterji ogłoszony będzie. Referendarz Sta: Zastępuiący Dyrektora Jen: Lot: *Marszałowski.* Sek: Dy: *Straszak.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Rościszewska Ewa oby: z Płocka, Dryacki Anto: oby: z Mławy, Peters Karol oby: z Przasnyskiego, Goscicki Sędzia z Płockiego, Domański Juljusz oby: z Jasienny, Leduchowski Urzędnik z Brześcia, Gastomska Barbara oby: z Budziszynka, Urbański Wal: oby: z Kunowa, Dębiński Pułkownik z Krakowa, Brünelly Alfons Officer Wojsk Rossyj: z Brześcia, Pancer Dyrektor fabryk z Kielc, Wejt Aptekarz z Jędrzejowa, Wysocki Jan Urzędnik z Płocka, Bogusławski Józ: obyw: z Sopla, Borowski Ad: obyw: z Swędowa, Zawadzki Kom: Obw: z Łęczyckiego, Dawidsohn Meritz kupiec z Bygdoszczy, Krassyn Kapitan z Kalisza, Denisów Artysta z Wrocławia, Bathar Jan Urzędnik z Kalisza, Kiełczewski Karol oby: z Częstochowy. Czułowtki Urzędnik z Kępna.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Freta pod Nro 264 na 2em piętrze, przyjmuią się wszelkie HAFTY Woiskowe.

Kto zgubił cały Sztuciec służący do MIERNICTWA, powezmie wiadomość o tej zgubie w Drukarni Kurjera War.

KOCZ do przedania: Wiadomość w Drukarni Kurjera Warsza:

Skład MASŁA LITEWSKIEGO świeżego na Nowem Mieście pod Nr 314.

Pod Nr 660 przy ulicy Leszno iest do sprzedania KOŃ anglizowany kary, KABRYOLET, KARETA, RZEPAK, GORCZYCA i WEŁNA. Wiado- u Stróża.

☞ Jest do sprzedania za pomierną cenę KOŃ kary, żączący go nabyć raczy się zgłosić do Murgrabiego Koszar Mirowskich.

Niżej podpisani potrzebuiąc do swej fabryki odlewów żelaznych galanteryjnych ieszcze kilka CHŁOPCÓW najmniej po lat 12 maiących, którzyby oprócz moralnego sprawowania się pisać i czytać umieli. Rodzice chcący oddać synów swoich do tegoż zatrudnienia, zgłosić się zechcą do handlu J. L. Wemmera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 442 na przeciw odwachu. — *Dreos et Wemmer.*

Osoba opatrzona w chlubne świadectwa konduity i zdatności chce wejść w obowiązki prywatne RZĄDCY dóbr, Wójta gminy, Rachmistrza, lub Pisarza prowentu, albo propinacji. Ktoby takowej potrzebował raczy dać wiadomość do Kowalskiego Kapitana przy ulicy Sto-Jerskiej w domu Nr 1767 mieszkaiącego.

OGRODNIK bardzo zdatny, maiący iak najchlubniejsze świadectwa, życzy mieć miejsce w Warszawie lub na prowincji; lub też za PISARZA. Wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 2359 w domu Kommissarza, do Kastelskiego.

KOLONJA znaczna do sprzedania; kolonja ta iest o 4 mil od Warszawy odległą; o warunkach sprze-

dąży wiadomość w domu Paulińskim Nro 592 ulica Długa u Murgrabiego na dole.

☞ Za bez płatne MIESZKANIE, osoba pewna pragnie przyiąć obowiązek ZARZĄDZENIA DOMEM i załatwiania interessów rządowych lub rachunkowych. Wiadomość w Druk: Kur: Warsza:.

KANDYDAT FARMACJI któryby życzył iako pomocnik w iednej z Aptek w wielkiem Xięstwie Poznańskiem, pod bardzo korzystnemi warunkami przyiąć kondycją, powezmie bliższą wiadomość w Aptece P. Elsnera na Podwalu Nro 533.

KAWIARNIA została przeprowadzoną z Długiej ulicy z pod Nr 577, w Rynek Starego Miasta pod Nr 62, na 1wsze piętro, pod znakiem Kawa Poznańska.

Biedna Służąca na ulicy Długiej zgubiła 6 KLUCZYKOW sznureczkiem z nici związanych, łaskawy znalazca niechcąc szkody biednej Służącej, raczy oddać do Drukarni Kurjera Warsza:

W dniu 19 Mca Października 1831 r. o godzinie 9tej z rana, i dni następnych w domu przy ulicy Przeiazd pod Nr 649, przez publiczną licytacją więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu za gotowe kurant pieniądze sprzedawane będą różne kosztowności, meble, suknie, bielizna, sprzęty, naczynia domowe i t. d. — Wojciech Janowski, K. S.

☞ Tak z powodu zmiany mieszkania, iako i nadeszłej iesieni nastąpić mogącej pory mroźnej i mokrej z czego wiele osób tkliwych boleści zębów doświadcza. Mam zaszczyt polecić się Szan: Publiczności z KROPLAMI dzielnie skutecznemi w kilka minut najdotkliwszy ból uśmierzaiącemi, iak tego chlubne dowody wielu uzdrowionych osób przekonać mogą; których to w każdym czasie w mem zamieszkaniu przy ulicy Krakowskie Przedmieście przeciw Poczty, iak tablica stosowna wskazuje Nr 382 na 2giem piętrze od frontu, za pomierną cenę przysłużyć się mym będzie obowiązkiem. *Teressa Thomain.*

KLACZ wierzchowa anglizowana, kara, kompletnie uieżdżona, oraz KOCZ poczworny, na skręcie, lekki, w dobrym stanie do przedenia. Wiadomość na Nowym Swiecie Nr 1282 u Rządcy domu.

Pewna osoba udaie się po drugi raz do wspaniałości SSrów ś. p. JWżnych z Szanieckich Prezesowej Grabieńskiej, której mam własnoręczny rewers na zł: 324 od 16tu lat mnie należących, aby przez względ na mój stan podupadły i chorobę chcieli wypłacić; upraszam w Imie Boga, miejcie litość! aby łzy nieszczęśliwej nieprzyśpieszyły zgonu. Ulica Podwal Nro 505 na 1szem piętrze u Pana Dmuchalskiego.

NB. Uprasza się JPanią A..... aby wiadomą należytość zaspokoiła, bo ten który iej w potrzebie wygodził, teraz także bardzo iest potrzebuiącym.

KLACZ anglizowana gniada, wierzchowa, zdrowa i bez wady, tudzież KOCZ w najlepszym stanie z walizą, lekki do podróży, do sprzedania, wiadomość pod Nr 1829 przy ulicy Zakroczymskiej na dole po prawej stronie.

Nowo otwarta Kawiarnia wpodle Kościoła Kanoniczek przy ulicy Senatorskiej, zasługuie na odwiedzanie; eleganckę iej urządzenie, rychła usługa i dobre wszelkie przedmioty właściwe Cukierniom, polecaią to miejsce. Jeden z odwiedzaiących i zupołnie zadowolony.— L.

FABRYKA OBIC PAPIEROWYCH. Przedsiebiercy tej fabrybi maią honor zawiadomić Prze: Publiczność, iż zakład ich iak przedtem tak i teraz nieprzestaie być czynnym w dostarczaniu coraz nowszych i gustowniejszych *Obić* i w przyjmowaniu wszelkiego tego rodzaiu zamówień. Czas iaki upłynął od otwarcia składu wspomnionych wyrobów dostatecznym był przekonać Szanowną Publiczność, o ile pomieszkania naszemi obiciami wykleione, stosunkowo są tańsze od malowań, o ile one są trwalsze, a co do żywości kolorów, gustowności w zarysach i czystości najlepsze nawet malowania przechodzą. Z użycia obić inne ieszcze dogodności wynikaią: naprzód, pokoie niemi również w porze zimowej iak letniej wybiianemi być mogą; powtóre do ubrania zwyczajnego pokoiu niepotrzeba dłuższego czasu nad dzień ieden, wreście przypadkowe nadpsucie wkrótce i małym kosztem naprawione być może. Zamówienia wszelkie robić można w składzie wspomnionej fakryki w domu W. *Grabowskiego przy ulicy Danielowi-*

czowskiej pod Nr 495. Gdzie Prześwietna Publiczność w każdym czasie przekonać się może o pomiernej cenie naszych wyrobów. Dla dogodności Publiczności wybiianiem czyli wylepianiem także zakład nasz się trudni i na rok ieden za wszelkie uszkodzenia ręczy. We wspomnionym składzie dostać także można nowego rodzaiu *Parawanów*, których ramy zakładaią się na obiedwie strony, co iest niezmiernie dogodnem w ustawieniu dowolnym paranowan, a w czem zwyczajnego składu na zawiaskach są niedogodne. — *Spoerlin Rahn i Werthejm.*

W sklepie ubogich złożono do wyprzedania partją bardzo dobrego starego wytrawnego WINA WĘGIERSKIEGO, butelka po zł. 5.

JOZEF NOWICKI, KRAWIEC Cywilny i Wojskowy utrzymuiący Żurnale Paryzkie, mieszka teraz przy ulicy Długiej pod Nr 579.

Wzywam tych Panów u których znajduie się moia Klacz z okulbaczeniem, Płaszcz, Poduszka safjanowa i Pałasz, zapewne przez omyłkę zabrane, aby iako moią własność niezwłocznie odesłali do Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Porucznik, *Edward Dąbrowski.*

Właścicielka *Zielonego Ogródka za Zdroiami* uwiadamia łaskawych Gości, że na zimę przeniosła się do domu *Sielskich* przy *Teatrze narodowym*, gdzie w przyzwoicie urządzonym lokalu codziennie od dnia dzisiejszego, za cenę umiarkowaną, przy rychłej usłudzę, dostać można *Sniadania* i *Kolacji.*

Donosząc niniejszem że zamieszkanie moie z pod Nr 307 do domu dawniej Molskiego dziś Kozakowskich przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2189 sytuowanego przeniosłem; mam honor powtórnie zawiadomić osoby interessowane: że Akta w sprawach przez ś. p. Mędrzeckiego Mecenasa w Sądzie Appel: Król: Pol: popieranych, a po iego śmierci mnie oddanych, iedynie interessentom mnie osobiście znanym, lub przez osoby podobnież znane zarekognoskowanym wydawać będę. — *Jan Kanty Kobylański*, Adwokat Sądu Appel: Król: Polskiego.

Ktoby chciał nabyć znaczną partję CHMIELU OGRODOWEGO, tegorocznego zbioru, ten celem widzenia próby i powzięcia dalszej informacji raczy się zgłosić do domu pod Nr 552 na rurach zwanego, przy ulicy Długiej położonego, na 2gie piętro, każdodziennie do godziny 9tej z rana.

Z wolnej ręki nabyć można stosowną ilość z Koni 15tu tak pod wierzch iako i do zaprzęgu. Chcący nabyć takowych raczy się udać do domu Jasińskiego pod Nr 1261 przy ulicy Nowy-świat, gdzie przez Murgrabiego zainformowanym zostanie.

We wsi GORCE pod Warszawą Propinacja i Młyn wietrzny do wydzierżawienia, a w ODOLANACH kolonja 1 i 14 do sprzedaży lub dzierżawy, i Konie anglizowane, karecianne, rosłe do zbycia. Informacja w Domu Paca przy ulicy Miodowej Nr 4 na 1szem piętrze od ulicy.

FOLWARK Lgniąca w Obwodzie Pułtuskim, mila od Pułtuska, a 5 mil od Warszawy, iest do wypuszczenia w dzierżawę, z zebraną krestencją i z obsiewem oziminy. Ktoby sobie życzył wziąść w tym czasie, zgłosi się do właściciela mieszkaiącego w Pokrzywnicy pod Pułtuskiem.

Przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030 są do naięcia każdego czasu na 1szem piętrze 3 POKOIE z salonem, kuchnią, górą, piwnicą, stajnią i wozownią. W tymże samym domu iest do naięcia PIEKARNIA i ieden pokoik na 2giem piętrze dla kawalera.

Tysiąc beczek WAPNA Krakowskiego od roku iuż gaszonego, iest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu. Bliższą wiadomość o tym powziąść można w domu W. Ostrowskiego przy ulicy Długiej Nro 543 w fabryce bronzu.

Zgubiony został PULJARES przed kilką dniami w którym znajdowały się rachunki i wexle, ieden na talarów 337 na rzecz Jakiela Słuckiego, a druna talarów 127 na rzecz Jzraela z Miasta Kalwarji. Kto takowy znalazł niech raczy za nagrodą oddać przy ulicy Franciszkańskiej do Józefa Fuksa pod Nr 1805.

Kto ma MAGLE nowe, nowego fasonu, w dobrym stanie do sprzedania; niech się zgłosi do domu Zienteckich przy ulicy Alexandrja, do stróża.

☞ Kilkanaście garniturów w różnym rodzaiu MEBLI używanych, lecz w bardzo dobrym stanie będących, razem lub częściami są do sprzedania, przy ulicy Miodowej pod Nr 495 u P. SZOWO. Są tam również do sprzedania KOCZ i KARETA, wszystkie te rzeczy nabyć można po cenie bardzo nizkiej.

W zeszłą Sobotę idący ulicami Piwną, Dunaiem, Podwalem, około pałacu Raczyńskich Długą na Suchy las, zgubił minjaturkę wyobrażaiącą SLICZNĄ PANNĘ; znalazca gdy zechce oddać w Kawiarni na suchym lesie, przy zapewnieniu dozgonnej wdzięczności, otrzyma nagrodę przyzwoitą.

☞ Dnia 14 b. m. równo ze świtem uciekły dwie KLACZE z pałacu Saskiego, klacz iedna czarna, maiąca znak biały od zepsucia siodła, dość rosła, druga mniejsza tarantowata. Ktoby takowe klacze przytrzymał lub poznał, niech się zgłosi do P. Dozórcy Budowniczego Jnżynierji w pałacu Saskim, a odbierze nagrodę.

☞ Życzący sobie wspólnym kosztem extra pocztą iechać do KALISZA we Wtorek d. 18 b. m. po południu, raczy się zgłosić do Kantoru Pana Werthejma.

Osoba posiadaiąca gruntownie ięzyk polski, francuzki i niemiecki i inne nauki, oraz roboty damskie, życzy sobie przyiąć obowiazek GUWERNANTKI. Wiadomość o niej przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1375 na dole u W. Dzierzbickich.

ZRZEBIE klaczka półtrzecia miesiąca maiąca, kasztanowata zginęła w dniu onegdajszym. U kogo się znajduie, niech raczy dać wiadomość do Drukarni Kurjera Warsza: za co odbierze nagrodę.

Po zmarłym w d. 28 Września r. b. Grzegorzu Sadłowskim byłym Podporuczniku 2 pułku linjowego, a następnie Kapitana pułku Gwardji grenadjerów pieszych, rodem z Województwa Augustowskiego, pozostałe w Warszawie pod Nr 1797 Litt: C. niektóre rzeczy dla familji iego złożone, dla czego wzywa się Sukcessorów a mianowicie Konstantego i Jgnacego Kołakowskich braci zmarłego, ażeby się takowi z potrzebnemi dowodami legitymacyjnemi zgłosili.

Z upoważnienia Dyrekcji Jlnej Poczt; reskryptem z d. 11 b. m. i r. do Nru 9244, uwiadamia się niniejszem publiczność: iż na dniu 18 b. m. i r. o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Domu pocztowym głośna licytacja in plus na sprzedaż publiczną koni, bryczek i sprzętów do Poczthalterji polowej należących. — *Fran: Kihnl II. Jnspek: Jlny Poczt.*

Krawiec męzki J. SABO przeniósł swe mieszkanie przy ulicy Podwale w domu Wżnej Dobrycz pod Nr 497 Lit: C.

Wyszedł z litografji *Vivjego* romansik z towarzyszeniem pjanoforte, pod tytułem: *Tęsknota*; nabyć go można w składzie muzycznym P. *Klukowskiego* i u P. *Soljak* w Starem mieście; cena exemp: złp. 1.

Na dniu 13 b. m. zginęła SUCZKA z gatunku szpyców, biała, żółte uszki i takaż łatkę po prawej stronie maiąca. Ktoby takową oddał pod Nr 568 przy ulicy Długiej naprzeciw Arsenału odbierze nagrody zło: 13 gr: 10.

NB. — Zawiadamia się Prześwietną Bubliczność, iż w domu przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 2 na 1em piętrze dostać można różnych SUKNI męzkich gotowych w najnowszym guście, iakoto: PŁASZCZY, SURDUTOW, TUŻURKOW, FRAKOW i t. d. po cenach najumiarkowańszych. *A. Karasiński.*

Stroskani rodzice upraszaia ktoby miał wiadomość o pobycie Kazimierza MAJEWSKIEGO Felczera lub Podlekarza z pułku 1go dawnych Ułanów polskich, aby raczyli uwiadomić Drukarnią Kurjera Warszawskiego, za to będzie miał dozgonną wdzięczność.

DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO.

Ktoby miał DOBRA o 3 do 6 mil od Warszawy odległe, do wypuszczenia w dzierżawę natychmiast na lat kilka w cenie od 6 do 10,000 rocznie, albo ktoby życzył oddać w Administracją te dobra do Sgo Jana zawieraiąc kontrakt dzierżawny na lata następne, raczy nadesłać warunki i opis dóbr do Bióra naszego.

K u c h m i s t r z doskonały, znany w Warszawie ze znaiomości swej sztuki, życzyłby znaleść miejsce w Warszawie, w kraiu, lub zagranicą.

Pani Bernard rodowita Francuzka pragnie iak najprędzej zaangażować się za Damę do Towarzyszenia albo za Guwernantkę do Petersburga, życzący weyść w układy, raczy nadesłać swe żądanie pod Nr 419 na 1em piętrze obok Poczty.

KOCZYK lekki, modny i mało bardzo używany jest do przedania.

Kanapę, 2 Fotele i 6 Krzeseł mahoniowych w dobrym guście, życzący nabyć, zgłosi się do Bióra Jnformacyjnego.

Dziś rano stopni ciepła 3. Wczoraj w połu: 10 — Wczoraj Deszcz padał. Dziś Barometr znowu obiecuie pogodę.